

Złote Gody w Trzebiatowie

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 15 (316) Rok VII 14.4.2011 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538

W rocznicę katastrofy smoleńskiej



Po mszy św. wierni wspólnie z duchowieństwem przeszli do Groty Matki Bożej, zaśpiewano hymn państwowy, złożono wiązanki kwiatów, postawiono zapalone znicze. W Grocie znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona ofiarom zbrodni katyńskiej.

CHCESZ ODZYSKAĆ PODATEK VAT

- budowa domu, remont, adaptacja
od maja 2004 do dziś

ZWRÓĆ SIĘ DO NAS !

usługi księgowo-podatkowe

Helena, Elżbieta Wnuk, Halina Galus
wieloletni pracownicy kontroli URZĘDU SKARBOWEGO

Nowogard tel. 91 39 27479 kom. 509 530 077, 601 766 049

BETMIX



BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

JUBILER

skup złota, naprawa,
sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



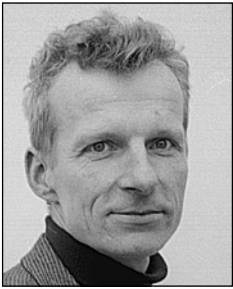
Co chcą ukryć
przed
gryficzanami?

Boją się
publicznej
dyskusji
o wiatrakach

O sytuacji
w „Sparcie”
Gryfice,
po porażce
10:1 ze Stalą
Szczecin,
rozmawiamy
z prezesem
Grzegorzem
Staszczykiem.

IX „Cross
Mokasyna”
i Mistrzostwa
Powiatu

Gryficzanki
w Finale
Wojewódzkim



Kazimierz Rynkiewicz

Powiniem napisać felieton rocznicowy o katastrofie smoleńskiej, bo to najtragiczniejsze, oprócz stanu wojennego, wydarzenie w życiu mojego pokolenia, jak również bezprecedensowe w historii Polski i współczesnego świata. To jednak wymaga więcej czasu i miejsca, niż tylko krótki komentarz. Odsyłam do relacji z uroczystości rocznicowych w Gryficach i wypowiedzi kpt. ż. w. Waldemara Jaworowskiego, wraz z gryficką parafią współorganizatora tych obchodów.

Dobrze, że pan Jaworowski, mieszkający w Pobierowie, pojawił się na scenie publicznej gryfickiego powiatu, bo to człowiek światowy i przede wszystkim niezależny od tutejszych układów. Nie da się go za wyrażane poglądy zwolnić z pracy, zagrozić mu

Małość wobec wielkości

finansowo, jest już zbyt doświadczony, by zabiegać o względy tutejszych pseudoautorytetów. Przypuszczam, że nie zależy mu także na zdobyciu statuetki gryfickiej Regi i nie wprawia go w omdlenie uścisk dłoni starosty. Może więc wypowiadać myśli i dokonywać ocen zgodnie ze swoim sumieniem, wiedzą i rozpoznaniem rzeczywistości, nie oglądając się na panujące koterie i układy.

Ludzie wolni i nieprzekupni są największym zagrożeniem dla układów i klik, które wciągają i przekupują stanowiskami, funkcjami, załatwianiem posad dla bliższej i dalszej rodziny, córek, ciotek i pociotek, dotacjami, umorzeniami, zleceniami, a listę sposobów korumpowania i kooptowania do układu można by tu wydłużyć dość znacznie, dodając jeszcze – oprócz tzw. marchewki – kij, czyli o sposoby zastraszania i eliminowania ludzi niewygodnych.

Jak już nie można wciągnąć, to należy przemilczeć.

W ubiegłym numerze pisałem o pracownikach Powiatowego

Centrum Marketingu, Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej, którzy próbowali wywołać „zadymę” na konferencji prasowej z ministrem sprawiedliwości Krzysztofem Kwiatkowskim w gryfickim sądzie, udając dziennikarzy. Dziwiłem się, skąd u tak młodych ludzi już wyrobiony nawyk manipulowania informacjami. Na potwierdzenie nie trzeba było długo czekać, bo w gablocie przed starostwem szybko zawisło zdjęcie starosty z ministrem. Ci mniej zorientowani pytają – czy to minister u boku starosty, czy odwrotnie i o co tu chodzi.

Podobnie ma się sprawa z relacją zmontowaną przez pracowników Powiatowego Centrum Marketingu z obchodów rocznicy katastrofy smoleńskiej w kościele pw. NSPJ w Gryficach, w dniu 10 kwietnia, umieszczoną na stronie internetowej starostwa. Cytuję: „Wśród licznie zaproszonych gości znaleźli się m.in.: Wicestarosta Gryficki Ireneusz Wojciechowicz, Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł, Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryficach Krzysztof Tokarczyk,

przedstawiciele „Solidarności”, przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości”.

W dwóch ostatnich wydaniach gazety zamieściliśmy zaproszenie na te obchody, sygnowane imiennie przez organizatorów, czyli kpt. ż. w. Waldemara Jaworowskiego, powiatowego pełnomocnika PiS oraz proboszcza parafii ks. Ireneusza Pastryka. To oni wysyłali zaproszenia do innych. Jednak z notatki sporządzonej przez pracowników starostwa nie dowiemy się tego. Wynika z niej, że organizatorzy wysłali zaproszenie do samych siebie.

Byłoby to nawet zabawne, gdyby nie rodziło pytań o kompetencje i zakres obowiązków urzędników zatrudnionych w starostwie.

Zniekształcają nam rzeczywistość

Do redakcji
Gazety Gryfickiej

Gryfice 10.04.2011r.

Skandal? Czy to na pewno skandal z tą nocną zmianą tablicy umieszczonej na głazie w miejscu katastrofy smoleńskiej i upamiętniającej cel wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego z małżonką i 94 osobami na pokładzie rządowego samolotu TU-154M. Jak wiadomo zginęli wszyscy.

Ale nie o tym miało być.

W dniu 9 kwietnia rzecznik prasowy MSZ już po licznych informacjach radiowych i telewizyjnych zabrał głos w sprawie. I objaśnił narodowi, iż nocna zmiana tablic w Smoleńsku to skandal. Powiedział też, iż nie wyobraża sobie, żeby Prezydent RP przy nowej tablicy w

dniu 11 kwietnia złożył wieniec czy wiązanek kwiatów.

Niby miał rację. Bo w twarz dostało wielu z nas. Ale czy aby na pewno miał rację? Bo niby dlaczego rzecznik MSZ może wypowiadać się w imieniu Prezydenta, a nawet sugerować, co też w Smoleńsku powinien on zrobić. Później nadchodzą inne informacje, a mianowicie takie, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych Polski było wielokrotnie monitowane przez rosyjskiego odpowiednika w sprawie zmiany tablicy i znajdujących się tam napisów. MSZ milczało i milczy też Radosław Sikorski – specjalista od „dożynania watahy”, który w naszym kraju pełni funkcję ministra spraw zagranicznych. Możliwe, że dopadła go chrypka lub jakaś inna zaraza np. wiosenna alergia.

Tomasz Nałęcz też coś biedził o

tym, że Prezydent w czasie pobytu w Smoleńsku nie powinien składać przy nowej tablicy kwiatów.

Cała ta gadanina to nic innego, jak przykrycie celu, jaki przyświecał nocnej zmianie. A cel ten to ogłoszenie w Smoleńsku międzynarodowego konkursu na projekt pomnika, który upamiętni ofiary katastrofy smoleńskiej z dnia 10 kwietnia 2010r., śmierć Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Jego Małżonki i pozostałych 94 osób znajdujących się na pokładzie rządowego samolotu lecącego do Smoleńska, w celu uczczenia 70. rocznicy zbrodni katyńskiej i oddania hołdu poległym oficerom polskim, jeńcom wojennym, którzy zginęli z rąk Sowietów. Cała reszta, to tylko otoczka do tego wszystkiego, choć szyta grubą nitką. Co robi Komorowski w Smoleńsku? Dla mnie już nie ma żadnego znaczenia. *Czytelnik*

Broje Gryfice Karcie Piotry Rewol Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).
Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.
DRUK: WPPP - Łobez.

Powiatowe bilbordy szpecą miasto



Wydano nasze pieniądze na bilbordy rozstawione na skrzyżowaniach ulic w Gryficach, i nie tylko skrzyżowaniach. Myśl ponoć była przednia, a była podpowiedzią Przemysława Kowalewskiego, wtedy zatrudnionego gdzieś w Policjach czy Szczecinie.

Mało ważne, bo ważniejsze, że u boku starosty pojawiał się zawsze przed wyborami tj. do parlamentu, europarlamentu, przed wyborami prezydenckimi, czy też w minionym roku wyborami samorządowymi. Pan Kowalewski zawsze służył radą i poradą starości. Choć zatrudniony był gdzie indziej, w Gryficach bywał, bo miasto nasze lubi. Ceni też towarzystwo starosty. To, że w mieście staną własne, powiatowe i przy powiatowych ulicach bilbordy i dzięki komu to się stanie, mówili ludzie z powiatowej promocji. Dziś nie wiadomo gdzie pracują, ani gdzie mieszkają. Jest wiele prawdopodobne, że robią kariery w Szczecinie, czy też w Berlinie, byle z dala od rodzimej promocji.

O bilbordach pisano, że wykonano je za tzw. psi grosz, czyli bardzo tanio, a zyski z nich będą duże i szybko pokryją koszty projektu, wykonania i zainstalowania metalowych tablic w Gryficach.

Czy przyniosły zyski? Tego nikt nie ustali. Bilbordami zarządza zdaje się Powiatowy Zarząd Dróg, a tam o informacje lepiej nie pytać, bo i tak ich nie będzie. Z powiatowych bilbordów uśmiechali się różni ludzie, głównie z PO, przed wyborami do europarlamentu. Później do samorządu lokalnego. Kasę

mieli, to się z bilbordów uśmiechali. Dzisiaj bilbordy straszą pustką, choć ostatnio był taki jeden sklep, który przez tydzień promował kanapy itp. Jak szybko reklamę wywiesił, tak szybko ją zdjął, bo drogo. To pewnie należałoby zadać pytanie publicznie, ile do kasy Zarządu Dróg Powiatowych, czy też starostwa wpłynęło pieniędzy za wynajem bilbordów na czas wyborów do samorządu z Komitetu Wyborczego Platformy Obywatelskiej oraz Idziemy Razem? Ile tej kasy w końcu było, bo o wpływach do budżetu powiatu z tego tytułu nigdzie wzmianki nie można znaleźć. A powinna być.

Śmieszny bilbord postawiono na skrzyżowaniu ul. 3 Maja i Mickiewicza, tuż przy rondzie. Przed wyborami, w trakcie wyborów, i po wyborach, jeśli dobrze pamiętamy, to z niego uśmiechali się Kazimierz Sać i kandydat na burmistrza Krzysztof Kozak. Dzisiaj ten bilbordzik świeci idealną czernią i nie bardzo wiadomo, jaką rolę spełnia. Ale wiadomo, że cierpliwie czeka do jesiennych wyborów na nowe – stare twarze kandydatów do parlamentu, twarze z PO. Do jesieni wypadałoby tę czerną czymś urozmaicić, bo co powiemy turystom, jeśli zapytają, po co to tutaj stoi? M

Amstaff bez nadzoru

Psy rasy amstaff łązą po Gryficach jak psy bezpańskie. Widziałam takiego przy Biedronce tuż obok Policji. Poszłam na Komendę i powiedziałam – mówi pani B. - że amstaffy, a na pewno jeden, chodzi po mieście bez nadzoru.

W odpowiedzi usłyszałam, że tak, policja o tym wie, ale nic nie mogą zrobić, bo właściciel psa siedzi w areszcie.

Co mnie to obchodzi gdzie jest właściciel – mówi pani B. Jeżeli wiedzą, że siedzi w „kiciu”, to niech zorganizują wywózkę tego psa do schroniska. Zauważyłam też, że psów rasy amstaff w Gryficach się namnożyło, że chodzą z nimi ludzie niekoniecznie znający psychikę tych psów. Zwykle są to ludzie młodzi. Prowadzą amstaffy na smyczy, niejednokrotnie bez kagańca, bo uważają, że psy są dobrze ułożone. Problem w tym, że

układali je sami według własnych potrzeb i zachcianek. Te psy nigdy nie widziały zawodowego tresera, a nawet gdyby, to w genach mają zakodowane zabijanie, że tak to nazwę.

Wydaje się, że w Gryficach jest potrzebne jakieś spektakularne pogryzienie przez amstaffa dziecka lub osoby dorosłej, aby Policja lub Straż Miejska, dojrzały narastający problem. I przynajmniej sprawdzą, ile z tych psów jest zarejestrowanych jako psy rasy agresywnej. Wymuszają też na właścicielach amstaffów zakładanie kagańców na ich kwadratowe pyski. Inaczej nic się nie zmieni w naszej gryfickiej rzeczywistości. Możliwe jest jednak rozmnażanie tej rasy w sposób zupełnie nie kontrolowany i wtedy już nie potrzebna będzie Policja ani Straż Miejska, bo rządzić w mieście będą amstaffy i ich właściciele. Tyle opinia pani B.

Ma rację. Psów rasy amstaff w Gryficach jest dużo i zdarza się, że są prowadzone bez smyczy lub kagańca obok wózka, w którym leży dziecko. Ale komu powiesz, że to niebezpieczne? Właścicielowi? Wolne żarty. M

Prawda czy plotka?

Na rodziców i dzieci Szkoły Podstawowej w Wyszoborze padł bład strach. Ponoć zostali poinformowani, iż z nowym rokiem szkolnym ich szkoła i szkoła z Wicimic zostanie przeniesiona do szkoły w Modlimowie.

Jak mówią, argument jest taki, że w Modlimowie szkoła ma tzw. full wypas i boisko Orlik. Że wiele w tej szkole zmieniono, zaniedbując inne placówki oświatowe. Tylko dlatego, że dyrektorem szkoły w Modlimowie jest brat burmistrza Plotów.

Czy rodzice z Wyszoboru zbuntują się? Tego jeszcze nie wiedzą. Inną ciekawostką - prawdą czy plotką - jest informacja, krążąca po III piętrze Urzędu Miejskiego w Gryficach. Mówi się, że Ośrodek dla Dzieci Specjalnej Troski z Wa-

niorowa zostanie przeniesiony do którejś ze szkół, tj w Wyszoborze bądź Wicimicach. Do Waniorowa natomiast ma zostać przeniesiony Ośrodek Wychowawczy (poprawczak) z Rewala. Ośrodek i całe jego otoczenie ma zostać wystawione na sprzedaż z przeznaczeniem na ośrodek czy „kurort”.

Akurat ostatnia wiadomość jest bliska prawdy, bo na Ośrodek w Rewalu-Śliwnie od dawna trwają zakusy i co jakiś czas opowiada się, że zostanie sprzedany. Swego czasu mówiono nawet, kto zostanie jego właścicielem. Przyszłość pokaże, co jest w tej informacji – plotka czy prawda.

Prawdą jest, że Ośrodek w Waniorowie, to piękna willa położona w pięknym parku. Zadbana. Łakomy kąsek, zupełnie nienadający się na Ośrodek Wychowawczy. Ogólnie jednak wiadomo, że w naszym powiecie są realizowane najdziwniejsze pomysły, jak budowa hali widowiskowo-sportowej przy ul. Woj. Polskiego, czy termomodernizacja przystani kajakowej nadal zamkniętej, mimo iż kajaki na Redze już płyną. M

Gabloty „mówią”



Przed Urzędem Miasta i Gminy w Gryficach stoją dwie oszklone gabloty. Jedna powiatowa, druga gminna. Miały spełniać rolę informacyjną o pracy urzędu, o kolejnych sesjach, konkursach itp. Gablota gminna rolę tę spełnia. Natomiast powiatowa zajęła się wyłącznie promocją starosty Kazimierza Sacia. W poprzedniej odsłonie promowała nawet osobistego przyjaciela starosty Przemysława Kowalewskiego, obecnie wiceburmistrza. W gablocie były zamieszczone ich wspólne zdjęcia z powiatowej imprezy zwanej DELETE.

W aktualnej odsłonie starosta K. Sać promuje się w towarzystwie mi-

nistra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego. Wspólne zdjęcie ma napisy informujące, że minister ma napisy informujące, że minister to minister, a K. Sać to starosta Sać.

Ministrem się bywa – tak mawia Krzysztof Kwiatkowski, widać Sać uważa, że starostą się jest raz na zawsze. Kiedy tak wspólnie z przyjaciółmi zastanawialiśmy się, co też K. Sać poprzez to zdjęcie chce nam, społeczności gryfickiej przekazać, doszliśmy do wniosku, że tylko jedno. „Wara kmiotki ode mnie, od tego, co robię i jak robię. Wizyty ABW w Urzędzie Pracy, czy jakieś tam CBA to pestka, ja przy ministrze stoję i to zdjęcie niech wystarczy”.

M



Nowy obelisk



Przy kościele parafialnym p.w. N.S.P.J. w Gryficach postawiono obelisk z piaskowca, polskiego piaskowca. Na nim też wyrzeźbiono wizerunek Chrystusa z Najświętszym Sercem, napis na obelisku – Nieśmiertelnemu Śmiertelni w setną rocznicę erygowania parafii N.S.J.P. W Gryficach.

Uroczyste odsłonięcie nastąpi w maju.

Po przeciwnej stronie piaskowca, od roku albo i dłużej, na trwałym

podłożu stoi piękny głaz narzutowy. Było wiele dywagacji na jego temat, m. in. i takie, a po co taki kamień przy kościele.

Dzisiaj już wiadomo, na głazie zostanie umieszczona tablica dziękczynna poświęcona Papieżowi Polakowi – Janowi Pawłowi II. Uroczyste odsłonięcie również w maju i to w pierwszą niedzielę po wyniesieniu Papieża na ołtarze święta jako Błogosławionego Jana Pawła II.

M

Zniszczyć, taki mają cel

Kwietniki na placu Zwycięstwa nie wszystkim przypadły do gustu. Możliwe jednak, że piękno tego miejsca powoduje u niektórych mieszkańców nieobliczalną frustrację, której dają upust wykradając kwiaty bądź naruszając ukorzone już rośliny.

Zniszczenia „zwalają” na ostatnią wicherę, co uznajemy za bzdurę. Wiatr przewróciłby kwietnik, ale kwiatów z ziemi by nie wydmuchał na powierzchnię. Dużo jeszcze wody w fontannie upłynie, nim nauczymy się szanować wspólne dobro. Ważne, że fontanna jest czynna, a na samym placu dużo dzieci na łyżworolkach, rowerkach, no i najmłodszych w wózkach.

M



Złote Gody w Trzebiatowie



W Trzebiatowie pięć par małżeńskich świętowało Złote Gody. Uroczystość odbyła się 2 kwietnia br.

Jubileusz obchodzili: p.p. Lucjan i Genowefa Cendrowscy, Michał i Teresa Kurczak, Antoni i Anna Musielewicz, Stefan i Eu-

genia Petryk i Ryszard i Maria Zając.

Główni bohaterowie uroczystości wysłuchali życzeń złożonych przez kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Renatę Łęską. Parom obchodzącym „Złote Gody” gratulowała m.in. wspaniałej miłości, która jest w stanie sprostać każdej życiowej przeszkodzie. Podkreśliła rów-

nież, że taki jubileusz powinien być wzorem zgody i miłości dla tych wszystkich, którzy decydują się wstąpić w związek małżeński.

Za długoletnie pożycie małżeńskie pary zostały uhonorowane medalem przyznawanym przez Prezydenta RP. Małżonkom wręczył je wraz z gratulacjami i bukietami kwiatów wiceburmistrz Trzebiatowa Bogu-

śław Barański i przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebiatowie Artur Cirocki.

Na szacownych Jubilatów czekał poczęstunek oraz występ solistek Martyny Grzelak i Marty Niewiadomskiej, reprezentujących Klub Wojskowy 7 Brygady Obrony Wybrzeża Jednostki Wojskowej nr 1872 w Trzebiatowie. (o)

Trzebiatowski Ośrodek Kultury

**OGŁASZA KONKURS
NA NAJLEPSZY DOMOWY WYPIEK**
pod hasłem:

„BABY, ACH TE BABY!”

- Celem konkursu jest podtrzymanie tradycji domowego pieczenia bab i babek oraz wyłonienie Mistrza Domowych Wypieków.
- W konkursie może wziąć udział każdy, kto upiecze babę, babkę lub babeczkę według domowego przepisu.
- Nie wprowadzamy ograniczeń surowców – składników ciasta.
- Uczestnicy nie będą podzieleni na kategorie wiekowe.
- W konkursie nie mogą startować zawodowi cukiernicy.
- Uczestnik konkursu zgłasza swój udział telefonicznie 913872614 lub mailem tok@trzebiatow.pl do dnia 27 kwietnia 2011r.
- Upieczoną babę należy dostarczyć do Pałacu – siedziby TOK 29 kwietnia 2011r. (piątek) do godz. 11.30. Tego samego dnia jury powołane przez TOK, oceni wypieki i wybierze najsmaczniejszy. Jury będzie obradowało podczas otwartej dla wszystkich „Biesiady Bab”, która odbędzie się 29 kwietnia (piątek) o godzinie 12.00 w trzebiatowskim Pałacu.

Wszelkich informacji udzielają Anna Rzepecka i Marta Górską

UWAGA! Do każdego wypieku dołączyć należy kartkę zawierającą: imię, nazwisko, wiek, dokładny adres i numer telefonu.

Pierwsza rocznica Katastrofy Smoleńskiej



(TRZEBIATÓW) 10 kwietnia, w pierwszą rocznicę katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem, delegacja władz samorządowych i mieszkańców gminy złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą gen. dyw. Stanisława Nałęcz-Komornic-

kiego, honorowego obywatela miasta, który zginął w tej katastrofie. W imieniu władz samorządowych wiązankę kwiatów złożyli radni i wiceburmistrz Bogusław Barański. W uroczystościach wzięły udział również delegacje szkół i wojska. (o)

Zajęcia dla dzieci i rodziców z „UŚMIECHEM”

W Szkole Podstawowej Nr 3 i w Szkole Podstawowej Nr 4 w Gryficach od marca prowadzone są zajęcia socjoterapeutyczne dla uczniów klas 0 – III oraz IV – VI, a także zajęcia warsztatowe dla rodziców organizowane przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „UŚMIECH”, a finansowane przez Burmistrza Gryfic.

Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowanych pedagogów w zakresie pomocy dzieciom z deficy-

tami rozwojowymi, nadpobudliwym, mającym problemy z odnalezieniem się w grupie rówieśniczej. Zajęcie tu mają na celu pomoc dzieciom w pokonywaniu trudności szkolnych oraz odnalezienie się w grupie rówieśniczej. Mają wzmacniać wiarę we własne możliwości oraz wskazać, że niepowodzenia można pokonać z pomocą dorosłych, a nie szukać pomocy często zgubnej wśród rówieśników.

*Małgorzata Pietrzak,
SIS „Uśmiech”*

Zaproszenie

III Turniej z Jajem

16 kwietnia br. (sobota) o godzinie 16.00, w Hali Sportowej Szkoły Podstawowej nr 4 w Gryficach odbędzie się III TURNIEJ Z JAJEM, organizowany przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „UŚMIECH” w Gryficach.

W turnieju tym udział wezmą drużyny: Straż Pożarna, Policja, Radni Gminy Gryfice, Straż Gra-

niczna, Związek Nauczycielstwa Polskiego i Uczniowie LO im. B. Chrobrego.

Podczas turnieju trwać będzie kiermasz świąteczny, Loteria Fantowa oraz czynna będzie kawiarenka „Podkukulczym jajem”. Dochód z Turnieju w całości będzie przeznaczony na kolonie letnie dla dzieci.

*Prezes SIS „Uśmiech”
Małgorzata Pietrzak*

Co chcą ukryć przed gryficzanami?

Dlaczego boją się publicznej dyskusji o wiatrakach

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gryficach pan Grzegorz Burcza wykorzystując czas na dyskusję o problemach mieszkańców zabrał głos i poinformował, że przygotował dla radnych streszczenie informacji o zagrożeniach związanych z elektrowniami wiatrowymi, by później nie mówili, że nie wiedzieli. Materiały informacyjne trafiły do każdego radnego.

Przypomnijmy, że władze gminy Gryfice od dawna z uporem próbują przeforsować plan budowy kilkudziesięciu wiatraków w gminie. Sprzeciwia się temu spora grupa mieszkańców, widząc w tym zagrożenia dla środowiska, turystyki, roz-

woju przestrzennego i przede wszystkim zdrowia ludzi. Lobby wiatrakowe jest tak silne, że o tym temacie milczą nawet „niezależne” lokalne media, w tym katolickie Radio Plus. To wywołuje zgorznie wielu wiernych, którzy pytają, komu służy ksiądz dyrektor – władzy i mamonie, czy Bogu, a więc wolnej debacie o wartościach i przyszłości lokalnej społeczności. Co chcą ukryć wszyscy ci, którzy nie dopuszczają do merytorycznej debaty publicznej o wiatrakach? Decyzja o budowie wiatraków zaważy nieodwracalnie, bo na kilkadziesiąt lat, na sytuacji w całej gminie, więc takiej debaty wymaga szczególnie. KAR

Edukacja nadal bez dyrektora

Ogłoszony w grudniu 2010 roku konkurs na stanowisko dyrektora Wydziału Edukacji w Starostwie Powiatowym w Gryficach nie został rozstrzygnięty.

Oficjalnie poinformowano, że

ze względu na niespełnienie przez kandydatów wymagań w zakresie wiedzy i umiejętności niezbędnych do kierowania wydziałem. Starostwo nie poinformowało, kto i ilu kandydatów złożyło aplikacje. (r)

Tydzień Zdrowia w Szkole Podstawowej w Brojcach

W dniach 4–8.04. br. w Szkole Podstawowej w Brojcach miał miejsce Tydzień Zdrowia.

W klasach 0 – III organizatorem była p. Małgorzata Kozłowska, a w klasach IV – VI p. Katarzyna Wiśniewska.

Celem działań zdrowotnych było poszerzenie wiedzy na temat wiosennych warzyw i owoców, promowanie bezpiecznego i zdrowego stylu życia, kształtowane umiejętności współdziałania w zespole, zachęcenie do spożywania zdrowego drugiego śniadania, popularyzacja mleka i jego przetworów.

Dla uczniów klas 0 – III zrealizowano m.in. programy: „Dbam o swój kręgosłup” – ważenie teczek uczniów, pogadanki na temat właściwego pakowania tornistrów; „Wiosenne smaki”, „Wiosenna sałatka” – wykonanie w klasach z przyniesionych sezonowo – wiosennych owoców i warzyw, deseru owocowego lub sałatki z nowalijek, prezentacja i degustacja; „W zdrowym ciele zdrowy duch” – za-



wody sportowe, podczas których uczniowie zmagali się w konkurencjach sportowych. Zawody przygotowała p. Justyna Wośko-Kawka.

Uczniowie klas IV – VI rozegrali m.in. turniej piłki nożnej przygo-

nowany przez p. Piotra Lenkiewicza. W turnieju zmagало się 7 drużyn: Gumisie, Smerfy, Klasa IV, SP Dargosław, Free – Style, Newton – Heath, FC Kiełbaski. Najlepsza okazała się drużyna: Newton – He-

ath, najlepszym strzelcem okazał się Kacper Białkowski, uczeń klasy V, a najlepszym bramkarzem został Dawid Chojeła z klasy VI.

Justyna Wośko-Kawka

Święto wiosennego kapelusza

Dzień wiosennego kapelusza jest dniem radości, śmiechu i dobrej zabawy – powiedziała dyrektor Domu Pomocy Społecznej Marzena Pelc.

- Jest to szczególny dzień dla wszystkich seniorów, ponieważ to oni, jak nikt na świecie, potrafią wspaniale bawić się i cieszyć z każdego dnia. W ramach tej zabawy mamy debiut zespołu tanecznego Domu Pomocy Społecznej pod nazwą „Cukiereczki”, który prowadzi p. Jolanta Mularczyk. Później będzie koncert zespołu wokalnego Cubanita pod kier. Marty Tomiałoć również z Domu Pomocy Społecznej. Następnie zaproszę wszystkich na wystawę fotografii pt. „Barwy dostojnego wieku”, która pokazuje urok, elegancję i szyk ludzi starszych. Będzie lampka szampana, kawa, herbata, pyszne ciasta i śpiew wszystkich seniorów. zrodził się pomysł na Święto wiosennego kapelusza? Przypadkiem byłam w dużym markecie, stałam na wyższej kondygnacji, obserwując tłum ludzi na niższej kondygnacji. Wśród tego tłumu zobaczyłam bardzo elegancką starszą panią. Naprawdę bardzo elegancką. Pomyślałam wtedy o swoich seniorach, że nasze panie również mogą być eleganckie i pełne uroku. Wtedy też pomysł dzisiejszego święta zrodził się w myślach a może i sercu. Moi współpracownicy podchwycili pomysł i oto jesteśmy w Gryfickim Domu Kultury, by śpiewać i cieszyć się kolejnym dniem życia – powiedziała pani Marzena Pelc. -

Tak, cieszyć się kolejnym

dniem, nie jeden z nas powinien brać przykład z seniorów Domu Pomocy. Wszystkie twarze uśmiechnięte. Jeśli pokryte zmarszczkami to też mało widocznymi, choć żaden puder ich nie pokrywał. Uśmiechnięte pewnością, że są wśród swoich i pod czujnym okiem swoich aniołów stróżów, bo inaczej nie można mówić o opiekunach z tego Domu.

Szykowne stroje zespołu „Cukiereczki” i wiosenne kapelusze pozostałych, ozdobione wiosennymi kwiatami, zajątkami czy słowikami, dopełniały urody seniorów i tej młodszej, opiekuńczej grupy z DPS. Z gracją i bez lęku pokonywali schody w GDK. Podkreślamy – bez lęku. Zajęli miejsca w sali widowiskowej GDK, a na scenę wszedł debiutujący zespół taneczny „Cukiereczki”. Nim przebrzmiały pierwsze akordy walca, panie ruszyły w tan pełnym gracji posuwistym krokiem. Pomyłek w układzie choreograficznym nie było, choć nogi już niemłode, ot takie 80-90.letnie. A poniżej na widowni zachwyty na twarzach równolatków i nie tylko ich, bo przecież niektóre z pań tańczą pierwszy raz w życiu na scenie, a może nawet wszystkie, oczywiście poza panią Jolantą Mularczyk kier. zespołu. Gromkie brawa długo nie milkły, w uszach brzmiał jeszcze walc i nogi dalej by tańczyły za te brawa i radość płynącą z widowni. Ale taniec skończył się. Ze sceny trzeba było zejść. Wiemy, że zespół taneczny ma w swoim repertuarze jeszcze twista, ale z uwagi na żalobę jednego z tancerzy, uszowano jego ból i z prezentacji tego tańca zrezygnowano. Duży plus za zrozumienie drugiego człowieka.

Po pięknym walcu na scenę wszedł zespół wokalny „Cobito” pod kier. Marty Tomiałoć.

Seniorzy zasiedli przed mikro-



fonami zaopatrzeni w śpiewniki. Czekali na pierwsze akordy gitary. Po chwili z ust seniorów popłynęły piosenki. Piosenki, które wracają młodość i czar wspomnień, lata odległe; dzisiaj pamiętane ze szczegółami, bo takie jest życie. W dostojnym wieku czasem łatwiej jest wrócić do dni minionych niż do realizmu dnia obecnego. Byli odrobinę skrepowani sceną i występem, ale wystarczał delikatny dotyk dłoni opiekunki i wracał spokój. A piosenki śpiewane przez nich wprowadzały w zadumę lub budziły salwy śmiechu, kiedy do znanego tekstu swój tekst wprowadzał akompaniator, znawca gitary p. Antoni Ludwicki.

I tak, był taniec i śpiewy. Przyszedł czas na lampkę szampana. Seniorzy pokonali schody bez narzekań i utyskiwań, że wysoko itd. Byli szczęśliwi. W holu GDK czekały lampki z szampanem i wystawa fotograficzna pt. „Barwy dostojnego wieku”. Z podziwem oglądali prace swoich opiekunów.

Nas zdumiało studium dłoni seniorów z Domu Pomocy, dlatego, że bardzo trudna to sztuka, nawet dla artystów malarzy, oddać walory dłoni. Tu wszystko było znakomite i budziło pytanie w rodzaju - ile kromek chleba te dłonie odkroiły od bochna chleba czy ile też przez te dłonie przepłynęło? Dzisiejsi seniorzy na pewno żyli w trudnych czasach. Był w nich chleb i były łzy, choć czasem były łzy, bo chleba nie było. Często te dłonie były brudne od ciężkiej pracy na roli czy w jakimś zakładzie pracy np. Cukrowni Gryfice.

Dziś mają wygładzone zmarszczki i manicure. Dziś odpoczywają, a mimo to rwą się do pracy rękodzielniczej, czego dowodem są kapelusze na ich głowach. Piękne, wiosenne, pełne fantazji a przecież

wykonane tzn. ozdobione przez te spracowane dłonie.

Jury w składzie: Róża Szuster dyr. GDK. Teresa Szymańska – prezes Związku Emerytów i Rencistów, Marzena Pelc – dyr. DPS w Gryficach po wielu dyskusjach postanowiło, iż pierwszą nagrodę za najpięknie ozdobiony wiosenny kapelusz otrzymała pani Danusia, II miejsce – p. Wanda, III miejsce – pani Ela. Wyróżnienia otrzymali: p. Józef, p. Danusia, p. Bożenka, P. Bronia, p. Maria, p. Stasia, p. Teresa, ktoś z kogutkiem na kapeluszu, p. Marysia, p. Frania, p. Marian i pani z zajątkiem na swoim kapeluszu. Osoby wyróżnione również otrzymały nagrody. Nie wymienimy nazwiska, albowiem w rodzinnym gronie te nie obowiązują, a tak właśnie czuliśmy się w towarzystwie seniorów, ich opiekunów, całego personelu DPS i pani dyrektor Marzeny Pelc, która nie bardzo chce słuchać mów pochwalnych na swój temat. Twierdzi, że ma dobry personel i w tym tkwi dobro Domu Pomocy.

To prawda, ale prawda jest też i to, że żeby okręt obrał właściwy kurs i spokojnie płynął przez, czasem wzburzone, morze, potrzebny jest kapitan. W naszej ocenie takim kapitanem jest dyr. Marzena Pelc dyr. Domu Pomocy Społecznej w Gryficach. Domu, w którym żyje się, pracuje i bawi. W tym, co napisaliśmy, nie ma odrobiny peanów pochwalnych. Doceniamy, co robi pani dyrektor i wszyscy pracownicy tego domu. W pamięci też mamy obraz tego samego Domu w latach minionych. Był ciemny i smutny, dziś – jasny i kolorowy, a to mówi wszystko. W tym domu wielu znalazło spokojną, pełną radości i twórczego działania – przystań. I za to w imieniu własnym i seniorów – dziękujemy.

M.J.



W rocznicę katastrofy smoleńskiej

Kościół parafialny pw. N.S.J.P. w Gryficach, 10 kwietnia 2011 roku wypełniał się powoli. Do mszy św. było jeszcze sporo czasu, ale wierni wypełniali ławki w oczekiwaniu na uroczystą mszę w pierwszą rocznicę katastrofy smoleńskiej, w której zginęli: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wysocy rangą oficerowie Wojska Polskiego, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, osoby towarzyszące, załoga samolotu Tu-154 M.



Zginęli w Smoleńsku, choć zmierzali na obchody 70 rocznicy zbrodni katyńskiej, właśnie do Katyń. Niegościnna ziemia zabrała nam elitę, kolejną elitę ludzi mądrych, wykształconych, dla których słowo Polska zawsze znaczyło – POLSKA. Zginęło 96 osób.

Przy ołtarzu w świątyni stanęli księża: proboszcz parafii Ireneusz Pastryk oraz ks. Sylwester Marcuła, by sprawować świętą liturgię w intencji ofiar.

Na wstępie uroczystości ks. Ireneusz Pastryk przeczytał list Jarosława Kaczyńskiego skierowany do obecnych w kościele:

„Drodzy księża,
Szanowni Państwo.

Pragnę wyrazić Państwu swój szacunek i wdzięczność w związku ze zorganizowaniem przez Państwa obchodów I rocznicy katastrofy smoleńskiej.

Pamięć o tych tragicznych wydarzeniach jest i pozostanie naszym świętym obowiązkiem. Zginął Prezydent Rzeczypospolitej Lech Kaczyński - mąż stanu, wielki patriota, wrażliwy i prawy człowiek. Przez całe swoje życie służył innym, a godność i dobro Polski były dlań najwyższym nakazem w sprawowaniu urzędu głowy państwa. Zapłacił cenę własnego życia na ostatnich kilometrach swojej podróży do lasu

katyńskiego - miejsca symbolizującego wyrok śmierci wydany na Polskę, cierpienie jej najlepszych synów i córek. W siedemdziesiątą rocznicę katyńskiego ludobójstwa pragnął w imieniu Narodu uczcić ofiary zbrodni i dać świadectwo prawdzie.

Życzliwą pamięcią obejmujemy wszystkich współuczestników tragicznie przerwanej drogi najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej – małżonkę Marię Kaczyńską, legendarną założycielkę Solidarności Annę Walentynowicz,



ostatniego Prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego i innych wybitnych obywateli naszego państwa, wszystkich poległych.

Smoleńska ofiara zobowiązuje nas jeszcze bardziej do pamięci o zbrodni katyńskiej, do domagania się prawdy i sprawiedliwości w tej sprawie. Prawda i sprawiedliwość muszą także dojść do głosu w sprawie przyczyn i okoliczności katastrofy z 10 kwietnia 2010 roku. Wcześniej czy później tak się stanie, ale od naszej pamięci i determinacji będzie tu zależeć bardzo wiele.

Bądźmy kontynuatorami dzieła śp. Lecha Kaczyńskiego w pracy na rzecz uczciwej, solidarnej i silnej Polski.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia – Jarosław Kaczyński.”

Po powitaniu gości przez proboszcza ks. Ireneusza Pastryka, homilię wygłosił ks. Sylwester Marcuła.

Oto jej fragmenty.

- Katastrofa w Smoleńsku, do której doszło 10 kwietnia 2010 roku, pociągnęła za sobą śmierć 96 osób. Zginęli wybitni Polacy, Prezydent RP Lech Kaczyński wraz z małżonką, ostatni Prezydent na uchodźstwie, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, dowódcy wszystkich rodzajów sił zbrojnych, zginęło także dziesięciu duchownych różnych wyznań, przedstawiciele ministerstw, instytucji państwowych, Federacji Rodzin Katyńskich, organizacji kombatanckich i społecznych oraz osoby towarzyszące, stanowiące polską delegację na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Zginęła także załoga samolotu.

Wszyscy oni oddali życie, aby kłamstwo katyńskie zniknęło na zawsze z przestrzeni publicznej. Aby prawda o ludobójstwie ponad 20. tysięcy bezbronnych jeńców polskich dotarła do świadomości świata. W konsekwencji tej śmierci cel został osiągnięty. W Ewangelii we-

Refleksje kpt. ż. w. Waldemara Jaworowskiego „10.04.2010 r. - 10.04.2011 r.”

Waldemar Jaworowski, pełnomocnika Prawa i Sprawiedliwości w Gryficach i współorganizator obchodów rocznicy katastrofy smoleńskiej zmierzał do kościoła w Gryficach, na mszę w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej. Przystanął, by podzielić się z nami swoimi przemyśleniami obejmującymi daty 10.04.2010r. i 10.04.2011r.



- Moje refleksje po roku żałoby, która żałobą nie była? Bo była walką, a walka była konsekwencją walki wcześniejszej. Czyli całych czterech lat poprzednich.

Refleksja jest taka, że kiedyś byliśmy jednym narodem. Narodem, który stworzył Mieszko i Chrobry z kilku plemion słowiańskich. Z tego powstał jeden naród Polski.

Teraz widzimy, że są dwa narody albo i trzy narody. Albo dwa plemiona. Plemię jedno stoi po stronie Platformy Obywatelskiej, drugie stoi po stronie Prawa i Sprawiedliwości.

Walka się zaczęła. Plemiona, które się stworzyły nagle, w ciągu czterech lat, tylko dlatego, że jeden przegrał - przegrane wybory prezydenckie przez D. Tuska - a drugi wygrał.

Oczywiście, że jest to niedopuszczalne. Konsekwencją tego, to są takie ruchy, jak próba autonomii Śląska. Bo jeśli na górze jest taki przykład, że nie ma jedności państwa, że nie ma jednej wspólnej polityki zagranicznej, a przecież nasza konstytucja nie zakłada, żeby premier i prezydent byli z tego samego ugrupowania, ale zakłada, że jeden i drugi ma taką samą politykę, zwłaszcza politykę zagraniczną, bo istnienie państwa, to przede wszystkim polityka zagraniczna. Tu rozdźwięk, jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, doprowadził do, przede wszystkim ona, bo w każdym innym względzie, jeżeli chodzi o sprawy podatkowe, rozwoju gospodarczego, to można się spierać, natomiast straty, jakie wynikną na arenie międzynarodowej są nie do odrobienia. Staliśmy się państwem, które nie szanuje same siebie. Walki o krzesło, czy o to, czy wolno prezydentowi, który jest głową państwa, pojechać tu czy tam, to było niedopuszczalne. Stało się powo-

dem do tego, że przestano szanować Polskę. Przestano szanować, bo jak można było doprowadzić do rozdźwięku pomiędzy prezydentem a premierem przy obchodach rocznicy katyńskiej? Jak mógł ktoś z zewnątrz, nawet takie państwo jak Rosja, jak mogła podyktować, że będą dwie uroczystości w Katyniu w kwietniu 2010 roku? Jedna oficjalna, druga nieoficjalna. No jak premier Rosji może dyktować Polsce, żeby Prezydent RP mógł być tylko osobą prywatną? Te wszystkie nieporozumienia, te wszystkie historie były powodem nie przygotowania tej wizyty od strony technicznej. A później? A później, jak już wczoraj napisał Zie Deutche Zeitung - że premier Polski wykazał się naiwnością. To nie są moje słowa, żadnego z Polaków, to jest głos prasy niemieckiej. Premier polski wykazał się naiwnością oddając całe śledztwo w ręce rosyjskie. Nie zabezpieczył w ten sposób żadnych interesów, przecież tam nie był tylko interes tyłu osób. Nie zabezpieczono w ten sposób ani państwa ani osób. I to nie może być uznane i bezkarne. Ale jeszcze ostatnia sytuacja z tą wymianą tablicy. Przecież to nie jest głupota dyplomacji rosyjskiej, bo dyplomacja rosyjska nigdy głupoty nie wykazywała, wszystko jest przemyślane. Ja sędzę, że to jest test, już tym razem nie dla polskiego rządu, nie dla naszego rządu, bo rząd jest już przetestowany, że jest serwilistycznie nastawiony do Rosji, zresztą do Niemiec też. To jest już test dla Polaków, bo przecież ten rząd może stosować taką politykę, bo Polacy ten rząd popierają. To jest test dla Polaków, czy dalej będą ten rząd popierać, czy po tym zdarzeniu nadal będą popierać. Jeśli tak, to Putin może sobie pomyśleć - „rządzą sobie w Polsce, tak jak chcę”. I to jest to, co na koniec mogę powiedzieć. M



dług św. Jana czytamy: „Jeśli ziarno pszenicy wpadło w ziemię i obumrze, przynosi plon obfity”. Dziś obchodzimy pierwszą rocznicę tego tragicznego wydarzenia. Wydarzenia, którego nie sposób ograniczyć do czysto ziemskich perspektyw. -

To tylko fragment homilii wygłoszonej przez ks. Marculę. Całość na pewno można otrzymać w naszym radiu. Nam się nie udało z przyczyn różnych. Całości przekazać nie możemy, choć sami wysłuchaliśmy w trakcie uroczystości.

Była piękna. Przywoływała strofy Cypriana Kamila Norwida, Adama Asnyka itd. Była też w niej mowa o naszych obecnych przywódcach, nieporozumieniach i o tym, że

pozwalamy na brak szacunku wobec siebie i ojczyzny.

Po mszy wierni wspólnie z duchowieństwem przeszli do Groty Matki Bożej, zaśpiewano hymn państwowy, złożono wiązanki kwiatów, postawiono zapalone znicze. W Grocie znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona ofiarom zbrodni katyńskiej. Kwiaty pod nią złożył również współorganizator tych rocznicowych obchodów kpt. ż. w. Waldemar Jaworowski.

Na zakończenie uroczystości ks. proboszcz parafii pw. N.S.P.J. w Gryficach Ireneusz Pastryk podziękował wszystkim za obecność w Kościele i uczestnictwo w Eucharystii w tym szczególnym dla Polaków dniu. M.J.



Mini-koszykówka

Gryficzanki z „czwórki” w półfinałach wojewódzkich

W hali sportowej SP 4 w Gryficach odbyły się zawody regionalne w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej w mini-piłce koszykowej dziewcząt.

Na tym poziomie rozgrywek udział biorą mistrzowie kilku powiatów. W skład regionu B, w którym rywalizuje Mistrz Powiatu Gryfickiego, wchodzi także najlepsze drużyny z powiatów goleniowskiego, kamieńskiego, świnoujskiego, kołobrzeskiego i najlepsza drużyna ze Szczecina. Celem tych zawodów jest wyłonienie dwóch drużyn, które wystąpią w Półfinałach Wojewódzkich.

Przybyłe do Gryfic zespoły, podzielone zostały na dwie grupy, w których grano „każdy z każdym”. W wyniku rozegranych meczy do półfinałów, rozgrywanych „na krzyż”, awansowały: SP 4 Kołobrzeg, SP 6 Świnoujście, SP 56 Szczecin i gospodynie z „czwórki”.

W pierwszym półfinale spotkały się drużyny z Kołobrzegu i Świnoujścia. Mecz rozstrzygnął się 2 minuty przed końcem, kiedy to kilka prostych błędów popełniły dziewczyny ze Świnoujścia, a doświadczone kołobrzeżanki skwapliwie je wykorzystały.

Drugi półfinał to starcie Dawida z Goliatem. Gospodynie, które tylko podczas lekcji w-f i 2 godzin tygodniowo zajęć sportowo-rekreacyjnych uczą się grać we wszystkie gry (od kilku lat wprawdzie zdominowały mistrzostwa powiatu w mini-koszykówce, zwyciężają też w mini-piłce ręcznej, w roku ubiegłym dotarły do półfinałów wojewódzkich w mini-piłce nożnej, nieźle prezentują się w unihokeju i przełajach - ale jest to w formie nauki), stanęły do walki ze zdecydowanym zwycięzcą grupy A, mruwanym faworytem, specjalizującym się w koszykówce – dziewczynami z SP 56 Szczecin.

Szczecinianki po łatwych wygranych w grupie z Nowogardem i Świnoujściem, chyba trochę zlekceważyły gospodynie. Od początku bowiem inicjatywa była po stronie gryficzanek. Uzyskana w dwóch pierwszych kwartach przewagę, gryficzanki umiejętnie utrzymały do końcowej syreny. A po niej w obu ekipach płacz. U szczecinianek rozpacz, bo nie zdołały odrobić strat, a u podopiecznych Szymona Keclera – łzy radości po pięknym meczu i odprawieniu z kwitkiem faworytek.

Finał to ponowne spotkanie „czwórki” z Kołobrzegu i Gryfic. Obie ekipy awans do dalszych rozgrywek miały już zapewniony, ale



zwycięzca w Półfinałach Wojewódzkich ma lepsze rozstawienie. W grupie wyraźnie 30:18 wygrały kołobrzeżanki, ale nasze dziewczęta zagrały na luzie – one osiągnęły już i tak więcej, niż się można było spodziewać. I ten luz, większy spokój, zaprocentował w pierwszej połowie, którą gryficzanki wygrały niespodziewanie 10 punktami. W trzeciej kwarcie rywalki zbliżyły się na 5 „oczek”. A ostatnia kwarta to bardzo zacięta walka na parkiecie. Kołobrzeżanki mozolnie odrabiają straty. 5 sekund przed końcem po

udanym wejściu pod kosz i celnym rzucie jednej z kołobrzeżanki zawodniczek, już tylko 23:22 dla Gryfic. Ale wystarczy tylko spokojnie wyprowadzić piłkę... Nasza zawodniczka popełnia jednak błąd. Piłkę dostaje bowiem stojąca 3 metry od kosza kołobrzeżanka. Przymierza i oddaje rzut. Nietrudno sobie wyobrazić co działo się w głowach obu trenerów, jak reagowały dziewczyny rezerwowe oraz kibice. Piłka uderza w obręcz, zatacza koło i ... spada na parkiet przy dźwięku syreny. Szał radości gospodyń, które niespodziewanie, ale jak podkreślali obserwatorzy i trenerzy pokonanych zespołów, wygrały zasłużenie.

Jest to niewątpliwym sukcesem młodych gryficzanek. Pokonanie przeciwniczek grających w większości w klubach jest sporym osiągnięciem. I niezależnie od wyników Półfinałów „czwórka” zasłużyła na wielkie brawa i... może kiedyś będą mogły rozwijać swoje umiejętności w klubie (najlepiej gryfickim).

Skład zwycięskiej ekipy: Badtke Dominika, Lisowska Natalia, Wojciechowska Natalia, Szymańska Martyna, Bułhak Patrycja, Mitura Edyta, Turkosz Julia, Barczak Agnieszka, Łaniecka Katarzyna, Jaksim Dominika, Rogowiec Marlena, Siutkowska Klaudia, Mościszko Martyna, Trzebińska Julia. Szymon Kecler.

Tabela

- 1 miejsce - SP 4 Gryfice
- 2 miejsce - SP 4 Kołobrzeg
- 3 miejsce - SP 56 Szczecin
- SP 6 Świnoujście
- 5 miejsce - SP Nowogard

MAC

Czwórka w Finale Wojewódzkim!

Po zwycięstwie w zawodach regionalnych i awansie do Półfinałów Igrzysk Młodzieży Szkolnej w mini-koszykówce, mało kto się spodziewał, że uczennice gryfickiej „czwórki” mogą sprawić kolejną niespodziankę. A jednak!

Mimo kadrowego osłabienia w zawodach półfinałowych, które odbyły się w Koszalinie, podopieczne Szymona Keclera wywalczyły awans do Finałów Wojewódzkich. Jako zwycięzca naszego regionu, gryficzanki grały z II zespołem regionu koszalińskiego, a II ekipa (Kołobrzeg) grała ze zwycięzcą tamtego regionu (SP 3 Koszalin). I nasze dziewczęta pewnie swój mecz wygrały. Wprawdzie dwie pierwsze kwarty w spotkaniu z SP Postomino były trochę nerwowe, ale z każdą minutą gra układała się coraz bar-

dziej i gryficzanki spokojnie pokonały rywalki.

W drugim meczu gospodynie wysoko pokonały kołobrzeżanki i wiadomo było, że zwycięskie drużyny zagrają w finale wojewódzkim. Mecz o pierwsze miejsce to nadszpiegowanie dobra gra naszych reprezentantek. Zagrały na luzie – one osiągnęły już i tak więcej, niż się można było spodziewać. I ten luz, większy spokój, zaprocentował w pierwszej połowie, którą gryficzanki wygrały niespodziewanie 1 punktem. W trzeciej kwarcie wynik cały czas oscylował koło remisu i dopiero w samej końcówce koszalinianki odskoczyły na kilka oczek. Mimo porażki „czwórka” zasłużyła na duże brawa.

SP 3 Koszalin – SP 4 Kołobrzeg 50:17; SP 4 Gryfice – SP Postomino 29:17.

Mecz o 1 miejsce: SP 4 Gryfice

– SP 3 Koszalin 19:27

Tabela

- 1 m. - SP 3 Koszalin
- 2 m. – SP 4 Gryfice
- 3 m. – SP 4 Kołobrzeg
- 4 m. – SP Postomino

Skład ekipy: Badtke Dominika, Lisowska Natalia, Wojciechowska Natalia, Szymańska Martyna, Bułhak Patrycja, Mitura Edyta, Turkosz Julia, Barczak Agnieszka, Łaniecka Katarzyna, Jaksim Dominika, Rogowiec Marlena, Siutkowska Klaudia, Mościszko Martyna, Trzebińska Julia. Szymon Kecler.

Finał Wojewódzki Igrzysk Młodzieży Szkolnej odbędzie się w Stargardzie Szczecińskim z udziałem gryfickiej „czwórki”, SP 3 Koszalin, SP Drawsko Pomorskie i SP 16 Szczecin.

MAC

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 110 mkw. + suterena mieszkalna 47 mkw., sad, działka, garaż – własność prywatna, Łobez ul. Niepodległości 64, ogrzewanie gazowe i piecowa. Tel. 91 397 4448, 661 432 005

Kupię mieszkanie w Łobzie do 50 mkw., parter lub I piętro. Tel. 724 294 111

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, o pow. 48 mkw., IV piętro, przy ul. Murarskiej w Łobzie. Tel. 91 397 4819

Zamienię mieszkanie 4 pokojowe o pow. 56,23 mkw. na mieszkanie 2 pokojowe na parterze lub I piętrze w Łobzie. Tel. 798 677 976

Mieszkanie w Radowie Małym, 3 pokoje, po remoncie, w pełni wyposażone (RTV, meble, AGD), garaż sprzedam. Wchodzisz – mieszka. Tel. 602 301 017.

Sprzedam mieszkanie w bloku przy ul. Wybickiego w Łobzie, II piętro, 3 pokoje, 86 mkw., z własnym ogrzewaniem gazowym, niski czynsz. Tel. 609 593 801

Resko sprzedam mieszkanie 93 mkw., działka 831 mkw., 3 pokoje, cena 139.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe w Łobzie, 65 mkw., 3 pokoje, własne co, mały ogródek na grilla + wiata. Tel. 783 792 696

Łobez ul. Browarna sprzedam mieszkanie 55 mkw., 3 pokoje. Cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Łobez ul. Ogrodowa sprzedam bardzo ładne mieszkanie dwupiętrowe 101 mkw. Cena 240 tys. zł. Tel. 600 265 547

Region

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Nowogardzie, 3 pokoje, ul. Bankowa. Tel. 668 732 944.

Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Wierzchowie. Tel. 602 760 877, 692 653 140.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

„Fotelik samochodowy dla dziecka od 0-18 kg firmy Nania w bardzo dobrym stanie, niezniszczony, zadnych plam, świeżo wyprany. Mogę przesłać zdjęcia na maila lub mmsa”. Tel. 501894828.

NAUKA

Powiat drawski

Złocień. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

ROLNICTWO

Powiat gryficki

Karpia narybek sprzedam. Tel. 503 177 347

Kurki nioski odchowane powyżej 7 tygodnia - sprzedaż od 21 marca, Gospodarstwo Drobiarskie Żabowo 13. tel. 91 3910 666

Region

Gorzycę, facelię sprzedam. Tel. 502 853 573

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
...niezależny partner w handlu zbożem

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Sprzedaj drewna opałowego, cięte w klocki. Dowóz na terenie Łobza gratis. Tel. 695 284 904

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu.** Tel. 91 3974273.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODU-CENT GO-STAL PRZECHLE-WO. U nas najtaniej.

Windykacje. Bezpośrednio. Wypuk długów.
Tel. 515-291-074

Topole kłody 26 m3 sprzedam. Tel. 502 853 573

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Reklama w gazecie: tel. 504 042 532

ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150
tel. 500 702 855, 500 702 884
www.mk-kwadrat.pl

MK KWADRAT NIERUCHOMOŚCI

W TYM TYGODNIU POLECAMY MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Łobez	- 3 pokoje, pow 58 mkw	-CENA 154.500 zł
Łobez	- 4 pokoje, pow. 56 mkw	-CENA 154.000 zł
Łobez	- 2 pokoje, pow. 86 mkw, bezczynszowe	-CENA 250.000 zł
Łobez	- 3 pokoje, pow. 57,8 mkw	-CENA 180.000 zł
Węgorzyno	- 2 pokoje, pow. 46 mkw	-CENA 129.000 zł
Węgorzyno	- 3 pokoje, pow. 63 mkw	-CENA 143.000 zł
Radowo Małe	- 3 pokoje, pow. 67,9 mkw	-CENA 180.000 zł
Radowo Małe	- 3 pokoje, pow. 67,8 mkw	-CENA 185.000 zł
Resko	- 2 pokoje, pow. 46 mkw	-CENA 110.000 zł
Płoty	- 2 pokoje, pow. 54 mkw	-CENA 145.000 zł
Nowogard	- 3 pokoje, pow. 62 mkw	-CENA 195.000 zł
Łobez(okolice)	- 1 pokój, 34 mkw+15,55 mkw strych do adaptacji	-CENA 51.000zł

DOMY NA SPRZEDAŻ

Łobez	- parter domu, 2 pokoje, pow.82 mkw, działka 114 mkw	-CENA 223.000 zł
Łobez	- 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw	-CENA 350.000 zł
Łobez	- 5 pokoi, pow. 96 mkw, działka 554 mkw	-CENA 450.000 zł
Łobez	- okolica, 3 pokoje, pow. 75 mkw, działka 1ha	-CENA 205.000 zł
Resko	- parter domu, 3 pokoje, pow. 93 mkw, działka 835 mkw	-CENA 144.000 zł
Dobra	- 3 pokoje, pow. 73 mkw, działka 324 mkw	-CENA 180.000 zł
Dobra	- okolica, 2 pokoje, pow. 80 mkw, działka 1000 mkw	-CENA 170.000 zł

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

Łobez	- działka z war. zabudowy o pow. 1011 mkw	- CENA 78.000 zł
Łobez	- działka o pow. 10008 mkw	- CENA 69.000 zł
Radowo Małe	- okolica, pow. 3484 mkw	- CENA 48.000 zł
Resko	- okolica, możliwość zabudowy, pow. 3003 mkw	- CENA 45.000 zł
Resko	- działka budowlana, pow. 382 mkw	- CENA 70.000 zł

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 m2 - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat drawski

Poszukuję lokalu do wynajęcia w Drawsku Pomorskim na usługę handlową. Tel. 661 196 337

Wynajmę niewielki garaż lub pomieszczenie do przechowywania skutera w okolicy osiedla Pomorskiego w Złocieńcu, Tel. 663 563 778

USŁUGI

Powiat łobeski

Usługi wykończeniowe: elektryka, hydraulika, glazura, tetrakota, malowanie, szpachlowanie, regipsy. Tel. 781 663 521

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

VIDEO-FOTO. Tel. 691 793005.
www.supi.co

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat gryficki

Kurki nioski, odchowane powyżej 10 tygodnia, rasy Rosa i Messa. Gospodarstwo drobiarskie Żabowo 13. Tel. 91 391 0666

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

PRACA

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, jazda 3 na 1 tydzień. Tel. kont. Artur 609 493 989

INNE

Powiat gryficki

Drewno - gałęziówka - buk, cięte na 25 cm, pakowane w worki 50l. Cena za worek 16 zł. Tel. 726 493 956.

Dajcie nam trochę czasu...

O sytuacji w „Sparcie” Gryfice, po porażce 10:1 ze Stalą Szczecin, rozmawiamy z prezesem klubu Grzegorzem Staszczkiem

„10 do jaja” - takie hasło skandowano w parku miejskim po przegranym meczu Sparta Gryfice – Stal Szczecin 1:10. Czyli tak niezupełnie do „jaja”, ale coś nie tak było. Postanowiliśmy ponownie zapytać prezesa MKS „Sparta” o sytuację w Klubie.

Redakcja. - W jaki sposób pan Bieniek został trenerem Sparty? Wiadomo, że nie jest z Gryfic, że bez szczególnych zasług pracował z klubem rewalskim.

Grzegorz Staszczki - Startował w konkursie na trenera.

- Ilu było kandydatów?

- Pięciu.

- Czy z Gryfic ktoś „startował” w konkursie?

- Nie. Z Gryfic nie było nikogo. Jeśli macie jakąś osobę chętną z Gryfic, chętnie posłucham. Bo teraz to wszyscy są bardzo mądrzy, ale to tak naprawdę po szkodzie. Jeśli jest jakiś kandydat z papierami, to chętnie pogadamy, ale z papierami. Bo nie chodzi o takiego, który uważa się za trenera.

- Znamy takiego. Ma wszystkie potrzebne papiery i wiemy, że w piłce nożnej robi dobra „robotę”.

- Kto taki? Tu z Gryfic?

- Z Gryfic. Trener Szkołki Piłkarskiej DIEGO pan Wiesław Pietrzak. Na pewno ma wszystkie potrzebne papiery.

- A pytaście, czy jest zainteresowany?

- Nie, bo i po co? Kiedyś rozmawialiśmy na ten temat, ale dostatecznie dawno, by do tematu nie wracać. Ale o papierach i kwalifikacjach wiemy.

- No właśnie, prawie codziennie z nim rozmawiam. Ale on nie chce podjąć się pracy w MKS Sparta. On chce się zająć tym, co robi do tej pory, bo robi to bardzo dobrze. Jest problem z tymi chłopakami z Diego. Kończą wiek trampkarzy i zaczynają wiek w juniorach. Być może od przyszłego sezonu w Sparcie będą dwie grupy juniorów, tzw. Sparta I i Sparta II. Ta Sparta II, to prawdopodobnie będą chłopaki z DIEGO.

Może to być, ale nie musi. Bo jeżeli znowu będzie się robił jakiś chory klimat i ktoś znowu będzie dążył do tego, żeby to rozsądzić, to niestety nic z tego nie będzie. Teraz też jesteśmy w takiej sytuacji, że cały czas mamy jakieś kłody pod

górkę. Mamy jakieś pieniądze. W tym roku jest budżet taki, jaki jest. Piszą, że mamy ogromne pieniądze, a my mamy najniższy budżet w lidze.

- Ale jakie wyniki macie?

- Ale ja już nie mówię o lidze, ale że mamy najniższy budżet w tej lidze.

- Macie do dyspozycji 166 tys.

- A skąd taka kwota? 95 tys. zł i nic więcej. Na 166 tys. zł złożyliśmy ofertę, a miasto przyznało 95 tys. Ewentualnie potem możemy starać się o jakąś dotację. Jeśli nam nie wystarczy, ale maksimum to 20 tys. zł i ani grosza więcej. Ale gdybyśmy mieli te 166 tys. zł, to nie byłoby problemu.

- Były prezes MKS Sparta kredyt zaciągnął, niech teraz zwróci. Czy może już zwrócić? Bo przecież nie bardzo wiadomo, na co poszło te 10 tys. zł kredytu.

- Kredyt cały czas jest niespłacony i co miesiąc przybywa 200 zł odsetek.

- Zostawmy ten problem. Czy prawda jest, że trener Bieniek został zwolniony?

- Nie. Po meczu ze Stalą Szczecin sam złożył pisemną rezygnację, ale nie została przez nas przyjęta, ponieważ to nie jest wina trenera, że tutaj niektórym zawodnikom coś się nie podoba. Jest chory klimat.

- Czy ten chory klimat wziął się z tego, że było im wszystko wolno za prezesa Porola?

- Nie potwierdzam i nie zaprzeczam. Każdy, kto jest zainteresowany futbolem, wie na czy to polega.

Powiem tak - jeśli już wzięliśmy się za coś, to musimy ten wrzód przeciąć i oczyścić ranę. Wyczyścić do końca, a że niektórym to się nie podoba, to już inna sprawa. To jest stowarzyszenie sportowe, to ma być grupa osób, dla której uprawianie sportu będzie ich pasją. Tu nie ma czegoś takiego, że tutaj ktoś przyjdzie i będzie dostawał jakieś pieniądze. Tutaj tego nie będzie. Jak sobie znajdą sponsora, to ich sprawa. Ale niech przyjdzie jakaś firma i da 200 - 300 zł, to wtedy będziemy mogli zainwestować. Te pieniądze, które są, wystarczają na bieżące opłaty i utrzymanie klubu. Jak przyjdzie jeszcze następna grupa juniorów, to jest roczny koszt około 12 tys. zł dodatkowo, bo to są i dojazdy i sędziowie, jakieś buty. Już nie mówię

o jakimś sprzęcie. Ludzie myślą, że 95 tys. zł, to full pieniędzy i pytają, na co wydajemy. A tak naprawdę 8 tys. zł wydajemy miesięcznie. Jest trzech trenerów do opłacenia. Z Urzędu Miasta mamy dotację i teraz nie ma tak, jak było w latach ubiegłych. Teraz wydaje się, że mamy dotację 95 tys. zł. Gdyby tę sumę podzielić na pół i mieć na sezon 47,5 tys. zł i możemy nimi dysponować. A tak dostajemy transze - 8 tys. zł miesięcznie. Tylko, że w tym roku otrzymaliśmy dopiero dwie transze tj. za styczeń i luty. Za marzec jeszcze nie otrzymaliśmy złotówki, a jest już prawie połowa kwietnia. Mamy zaległości w ZZPN, za same zgłoszenia zawodników zapłaciliśmy 4 tys. zł. Przychodzą nam odsetki z PKS-u. Ale tam byliśmy i załatwiliśmy. Obiecali, że odsetek nie będzie. No bo nie ma pieniędzy. To jest głupie jakieś 100 zł, ale też nie ma. Nie ma na nic. Każdy mówi, że my mamy ogromne kokosy. Nie oszukujemy się. Jeśli są osoby, które wiedzą, w jaki sposób uzdrowić „Spartę”, to zapraszamy do pracy, a nawet zmiany prezesa.

Ja tu nie jestem na siłę ani dla jakiegoś stołka. Poproszono mnie o przyjęcie tej funkcji, bo nie było odważnych. Teraz słyszę, że robimy dobrą robotę i z drugiej strony - że sobie nie radzimy. Raz jeszcze mówię, ja tu nie jestem na siłę. Ale jeśli mam pracować dla „Sparty” i sportu, to dajcie nam trochę czasu, by to wszystko ogarnąć i postawić na właściwe tory. Pewne stare nawyki muszą odejść i to na pewno nie będzie się podobać. Ale my nie możemy stać w przeszłości, musimy iść do przodu. Jeśli ktoś naprawdę chce wiedzieć, co się w tej „Sparcie” dzieje, niech przyjdzie i mówi, czy sprawdza otwarcie, a nie po kątach, przy piwku. Zapraszamy wszystkich we wtorki i czwartki, zawsze jesteśmy na treningach i gotowi przyjąć sensowne uwagi na temat naszej pracy.

Grzegorz Staszczki prezesem MKS Sparta jest trzy miesiące. To bardzo krótki czas, by wyprostować to, co niszczone przez osiem lat. W jego imieniu zapraszamy do współpracy sponsorów i ludzi dobrej woli, ale bez polityki małej czy dużej. Sport ma być od tego wolny, w MKS „Sparta” również. M

Wyniki i tabele

III liga

W sobotę Rega Trzebiatów przegrała na boisku w Stargardzie z tamtejszymi Błękitnymi 6:1 (3:0). Bramkę dla Regi strzelił Bogusz. W końcówce tabeli nic się nie zmieniło; Rega nadal w strefie spadkowej. W sobotę do Trzebiatowa przyjeżdża Gwardia Koszalin, która zajmuje 9 pozycję w tabeli.

V liga

Stal Szczecin - Polonia Płoty 1:1, Pomorzanin Nowogard - Sokół Pyrzyce 0:1, Masovia Maszewo - Sparta Gryfice 2:1, Osadnik Myślibórz - Unia Dolice 2:1, Kłos Pełczyce - Świt Skolwin 0:1, Pogoń II Szczecin - Stal Lipiany 10:1, Sęp Brzesko - Zorza Dobrzany 0:3, Orzeł Trzcińsko-Zdrój - Arkonia Szczecin 0:2.

1. Pogoń II Szczecin	45 91:16
2. Stal Szczecin	44 72:24
3. Świt Skolwin	38 48:22
4. Zorza Dobrzany	35 35:23
5. Polonia Płoty	33 41:33
6. Arkonia Szczecin	31 36:29
7. Kłos Pełczyce	28 30:17
8. Masovia Maszewo	28 35:35
9. Sokół Pyrzyce	24 15:35
10. Unia Dolice	22 34:40
11. Sęp Brzesko	21 28:42
12. Stal Lipiany	21 35:47
13. Orzeł Trzcińsko-Zd.	14 25:62
14. Osadnik Myślibórz	14 21:57
15. Pomorzanin Now.	13 16:36
16. Sparta Gryfice	12 27:71

Klasa okręgowa

Kasta Szczecin - Korona Stuchowo 6:1, Sparta Węgorzyno - Jeziorak Szczecin 1:1, Orzeł Łoźnica - Promień Mosty 6:2, GKS Mierzyn - Dąbrowia St. Dąbrowa 2:2, Błękitni II Stargard - Ehrle Dobra Szcz. 1:1, Ina Insko - Wicher Brojce 2:1, Chemik II Police - Flota II Świnoujście 2:2. Pauzował Światowid Łobez.

1. Jeziorak Szczecin	46 51:16
2. Światowid Łobez	40 49:23
3. Ehrle Dobra Szcz.	39 43:18
4. Błękitni II Stargard	39 53:33
5. Ina Insko	37 44:24
6. Wicher Brojce	30 46:45
7. Sparta Węgorzyno	30 34:33
8. Promień Mosty	29 44:39
9. Chemik II Police	27 36:34
10. Flota II Świnoujście	25 30:43
11. Kasta Szczecin	25 40:33
12. Orzeł Łoźnica	23 32:44
13. GKS Mierzyn	23 28:35
14. Korona Stuchowo	21 24:46
15. Dąbrowia Stara Dąb.	8 17:60
16. Rega II Trzebiatów	0 27:72

PIŁKARZE „DIEGO” ROZPOCZĘLI RUNDĘ WIOSENNA

Młodzi piłkarze ze Szkółki Piłkarskiej „DIEGO” Gryfice, prowadzeni przez **Wiesława Pietrzaka**, rozegrali swój pierwszy mecz w rundzie wiosennej. W sobotę, 9. kwietnia, rozegrali w Cerkwicy mecz z LKS „Bizon” o mistrzostwo Trampkarzy grupy II, których organizatorem jest Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej.

Pierwszy mecz mistrzowski po kilku miesięcznej przerwie zawsze jest zagadką, jak drużyny są przygotowane do ligi. Oprócz tego w tym dniu wiał porywisty wiatr, przeszkadzając drużynom w rozgrywaniu akcji. Warto nadmienić, że młodzi zawodnicy z Gryfic są w obecnej chwili dobrze znani w powiecie, a każda drużyna, z którą grają, chce pokonać adeptów sztuki piłkarskiej ze Szkółki „DIEGO”. Drużyna z Gryfic jest niepokonana od ponad 1,5 roku, jest liderem rozgrywek i mierza tak jak rok temu po mistrzostwo.

Pierwsze dwadzieścia minut to badanie przeciwnika i kontrola drużyny na całym boisku. Bliżsi strzele-



nia gola byli zawodnicy „DIEGO”, którzy co chwilę zagrażali bramce gospodarzy. Pierwszą bramkę w rundzie wiosennej strzelił w 22 minucie **Mikołaj Folwarski**, po akcji

Patryka Barczaka. Gospodarze grając z wiatrem próbowali wyrównać, ale piłkarze z Gryfic umiejętnie bronili się wyprowadzając kontry. Po jednej z nich w 29 minucie **Przemysław**

Smurzyński strzelił drugą bramkę, i od tego momentu Diegowcy grali spokojnie, strzelając w 33 minucie za sprawą **Patryka Barczaka** trzecią bramkę.

W przerwie trener **Wiesław Pietrzak** zmienił czterech zawodników, którzy w drugiej połowie pokazali, że wchodząc nie są gorsi od tych, co grali wcześniej. Na początku drugiej połowy zawodnicy Szkółki wyszli za bardzo rozluźnieni i gospodarze strzelili kontaktową bramkę, na 3:1. Podrażniło to wyraźnie młodych adeptów sztuki piłkarskiej z Gryfic, bo do końca meczu gospodarze nie zagrozili bramce strzeżonej przez Michała Budzińskiego. Natomiast Diegowcy mogli w tym meczu strzelić więcej bramek, ale szwankowała skuteczność. Udało się jeszcze strzelić bramki **Patrykowi Gierczakowi** i **Krzysztofowi Andrzejewskiemu** i ostatecznie Szkółka w drodze po mistrzostwo pokonała Bizona 5:1.

Szkółka Piłkarska „Diego” zagrała w tym meczu w składzie: Krystian Wiśniewski, Damian Kęmpniński, Damian Kraus, Przemysław Smurzyński, Mikołaj Folwarski, Patryk Gierczak, Mateusz Józefowicz, Mateusz Ulbrich, Mateusz Sadowski, Krzysztof Andrzejewski, Oktawian Jaworski, Michał Budziński, Jakub Trzeźniak, Daniel Kaczmarek, Patryk Barczak, Krzysztof Szelaż.

Szkółka Piłkarska „Diego” Gryfice zaprasza na mecz piłki nożnej trampkarzy z „Koroną” Stuchowo w dniu 16.04. (sobota) o godz. 11.00 na stadionie w Gryficach.

Zyta Karolina

Klasa A gr. 1

Bałtyk Międzywodzie – Iskra Golczewo 2:1, Bałtyk Gostyń – Mewa Resko 0:0, Orzeł Prusinowo – Błękitni Trzygłów 0:4, Pomorzanin Przybiernów – Pionier Żarnowo 2:0, Fala Międzyzdroje – Jantar Dziwnów 2:2, Bizon Cerkwica – Sowianka Sowno 1:1.

1. Iskra Golczewo 29 37:9
2. Pomorzanin Przybiernów 27 30:18
3. Mewa Resko 24 30:15
4. Bałtyk Międzywodzie 21 22:22
5. Fala Międzyzdroje 20 25:13
6. Sowianka Sowno 18 14:19
7. Bizon Cerkwica 18 28:18
8. Jantar Dziwnów 16 26:26
9. Bałtyk Gostyń 12 12:30
10. Błękitni Trzygłów 12 23:30
11. Orzeł Prusinowo 10 17:46
12. Pionier Żarnowo 8 26:44

Klasa B gr. 1

Prawobrzeże Świnoujście – Znicz Wysoka Kamieńska 4:3, Zalew Stepnica – Jastrząb Łosośnica 4:1, Komarex Komarowo – Zieloni Wyszobór 1:0, Huragan Wierzchosław – Zryw Kretlewo 4:2, OKS Goleniów – Gardominka Polonia II Mechowo 4:1.

1. OKS Goleniów 25 29:10
2. Komarex Komarowo 23 23:11
3. Prawobrzeże Świn. 20 33:24
4. Znicz Wysoka Kam. 20 31:18
5. Jastrząb Łosośnica 15 24:21
6. Huragan Wierzchosław 11 25:30
7. Zalew Stepnica 10 16:17
8. Gardominka Pol. II 8 19:28
9. Zryw Kretlewo 5 14:31
10. Zieloni Wyszobór 4 11:35

V liga

- 20 kolejka 16.04 (sobota)
- 16.00 Świt Skolwin – Stal Szczecin
16.00 Polonia Płoty – Masovia Maszewo
16.00 Sparta Gryfice – Pomorzanin Nowogard
16.00 Zorza Dobrzany – Pogoń II Szczecin
16.00 Arkonia Szczecin – Osadnik Myślibórz
17.00 Sokół Pyrzyce – Sęp Brzesko
17.00 Stal Lipiany – Orzeł Trzcińsko-Zdrój
17.04 (niedziela) 15.00 Unia Dolice – Kłos Pełczyce

Klasa okręgowa

- 20 kolejka 16.04. sobota
- 13.30 Ehrle Dobra Szcz. - Orzeł Łoźnica
15.00 Wicher Brojce – Sparta Węgorzyno
15.30 Jeziorak Szczecin – Korona Stuchowo
16.00 Kasta Szczecin – GKS Mierzyn
16.15 Światowid Łobez – Chemik II Police
17.04 niedziela
15.00 Flota II Świnoujście – Błękitni II Stargard
15.00 Promień Mosty – Ina Ińsko
Dąbrowia Stara Dąbrowa pauzuje.

Klasa A gr. 1

- 14 kolejka 16.04 sobota
- 14.00 Mewa Resko – Bałtyk Międzywodzie
14.30 Pionier Żarnowo – Bałtyk Gostyń
17.00 Jantar Dziwnów – Orzeł Prusinowo
17.04 niedziela
15.00 Sowianka Sowno – Fala Międzyzdroje
16.00 Błękitni Trzygłów – Pomorzanin Przybiernów
16.00 Iskra Golczewo – Bizon Cerkwica

Klasa B gr. 1

- 11 kolejka 16.04 sobota
- 15.00 Jastrząb Łosośnica – Huragan Wierzchosław
16.00 Zieloni Wyszobór – Prawobrzeże Świnoujście
16.30 OKS Goleniów – Zryw Kretlewo
17.04 niedziela
14.00 Znicz Wysoka Kamieńska – Zalew Stepnica
17.00 Gardominka Polonia II Mechowo – Komarex Komarowo

Granie w planie



Płotowskie Biegi Przelajowe

IX „Cross Mokasyna” i Mistrzostwa Powiatu



Już po raz dziewiąty na terenie Kompleksu Parkowego przy Nowym Zamku w Płotach odbyły się Płotowskie Biegi Przelajowe pn. „Cross Mokasyna”. Impreza zaliczana do Grand Prix Powiatu Gryfickiego stanowiła też Mistrzostwa Powiatu.

Mimo pochmurnej pogody w zawodach wzięło udział ponad 500 zawodników rywalizujących w 15 biegach. Bardzo licznie zaprezentowały się przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych i niestety (dotyczy to chyba wszystkich dyscyplin) mało licznie gimnazjaliści.

Zacięta rywalizacja toczyła się od pierwszych biegów. Warto wspomnieć o kilku. Piękną walkę zapre-

zentowali chłopcy z klas III - IV. Szczególnie rywalizacja pierwszej trójki wzbudziła duże emocje. Ostatecznie wygrał **Kamil Dziegielewski** przed **Zygmuntem Wieczorkiem** i **Norbertem Szymańskim**. W biegu dziewcząt klas V - VI mocna grupa podopiecznych Doroty Kecler zacięta walczyła o zwycięstwo z koleżankami z Arbudu Dobra. Zwycięsko z tej rywalizacji, powtarzając swój zeszlóroczny sukces, wyszła **Milena Sadowska z Dobrej**. W biegu chłopców ubiegłoroczny zwycięzca - **Wojciech Śmięgielski** na ostatnim metrze został wyprzedzony przez **Marcina Grabowieckiego**. Jednak zasłużył on na szczególne słowa uznania, gdyż



prawie cały dystans pokonał biegnąc bez jednego buta.

Cross Mokasyna to dobrze oznakowane i urozmaicone trasy, dekoracje, muzyka, sprawna ekipa sędziowska i techniczna, opieka medyczna, nadzór strażacki oraz atrakcyjne nagrody. Najlepszych pięciu zawodników w poszczególnych biegach nagradzano pucharami, medalami, dyplomami, drobnymi nagrodami rzeczowymi, słodyczkami. Wszyscy uczestnicy mogli skorzystać z gorącej herbaty i zimnych napojów, a opiekunowie mogli posilić się w zamkowej kawiarence, gdzie pracownicy ZSP w Płotach częstowali gości herbatą, kawą i słodyczkami. Zwycięzców dekorowali

przedstawiciele władz gminy Płoty: wiceburmistrz **Sławomir Nowak** wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej **Dorota Tarczyńska**. Organizatorem zawodów było Starostwo Powiatowe w Gryficach, Urząd Miejski w Płotach, Krajowe Zrzeszenie LZS, Zachodniopomorskie Zrzeszenie LZS w Szczecinie i jako główny MLUKS „Mokasyn” Płoty. Współorganizatorzy to: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Płotach, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Szkoła Podstawowa nr 2 oraz Polski Związek Lekkiej Atletyki. Nad bezpieczeństwem czuwali strażacy z OSP Płoty oraz strażnicy ze Straży Gminnej. A już za rok jubileuszowa 10!!! edycja. MAC



Mecz kolejki, meczem walki

Spotkanie lidera V ligi Stali Szczecin z czwartą w tabeli, ale przeżywającą wiosenny kryzys Polonią Płoty miało być meczem kolejki w czwartej rundzie spotkań rewanżowych. Stal do tej pory pewnie wygrywała i odskoczyła w tabeli, „czarno-biali” na koncie mieli jeden wiosenny punkt. Jak mawiał klasyk „piłka jest okrągła, a bramki są dwie” i dopóki sędzia nie zagwiżdże po raz ostatni wszystko może się zdarzyć.

Stal Szczecin - Polonia Płoty 1:1

Polonia: Raszewski - Woźniak, Karczewski, Feledyn (87' Urbanik), Grzegorzyc - Góralski, Markowski, Bzdek (65' Jewuła), Rynalski, Głócko (75' B. Cymkiej) - Szwak.

Bramki: Stal - Usowicz 80'; Polonia - Szwak 66'.

Przeżywający tradycyjny kryzys początku rundy wiosennej Polonia Płoty na mecz z liderem Stalą

Szczecin wybierała się bez kilku podstawowych graczy. Za kartki pauzować musieli Paweł Mirecki, Artur Nabrzewski, Maciej Cymkiej i Adrian Ratajczyk. Kontuzjowany natomiast jest Adrian Gałuszka, a Bartosz Mizia nie mógł zagrać z powodów rodzinnych. Trener Edward Pruski wraz z współpracownikami miał duży ból głowy, jak zestawień pierwszą jedenastkę w jednym z najtrudniejszych spotkań piłkarskiej wiosny. Okazało się, że obrona taktyka i skład personalny były bez zarzutu.

Przez pierwsze 45 minut meczu spotkanie rozgrywano w środkowej strefie boiska. Defensywa Polonii kierowana przez doświadczonego Kazimierza Karczewskiego grała spokojnie i skutecznie. Jedyny błąd przydarzył się drużynie z Płotów w 43 minucie, jednak po groźnym strzale Rafał Raszewski pewnie interweniował. Polonia walczyła i konsekwentnie wybijała rywala z rytmu. Nieśmiałe ataki były mało skuteczne. Należy podkreślić, że w

pierwszej połowie żadna drużyna nie miała ani jednego rzutu różnego.

Po przerwie goście wyszli lekko rozkojarzeni i przez pierwsze 10 minut drugiej połowy popełnili kilka błędów, jednak po tym okresie wrócił spokój i konsekwencja w grze. Ambicją imponowali Dawid Feledyn i rozgrywający pierwszy ligowy mecz w seniorskiej drużynie niespełna 17-letni Jakub Bzdek, prywatnie ciociętni bracia.

W 66 minucie goście wprowadzili w osłupienie kibiców i piłkarzy Stali. Prostopadłe podanie z głębi pola Pawła Grzegorzycy i Łukasz Szwak pewnym strzałem po ziemi wyprowadził „czarno-białych” na prowadzenie.

Trener Tomasz Jechna widząc wynik wprowadził na boisko swojego najlepszego obecnie strzelca Piotra Usowicza. I już 75 minucie po jednym poważnym błędzie Karczewskiego tylko sam strzelec chyba wie jak przestrelał z 5 metrów nad bramkę. Jednak na 10 minut przed końcem zawodnik ten dopro-

wadził do wyrównania po dośrodkowaniu z rzutu wolnego i pewnym strzale głową.

Stal „złapała wiatr w żagle” i zaczęła z jeszcze większym impetem atakować. Dodatkowym problemem gości stała się kontuzja pewnego punktu obrony Dawida Feledyna, który w 87 minucie musiał opuścić boisko. Jednak to Polonia wyprowadziła w doliczonym czasie gry dwie groźne kontry. Najpierw prawą stroną urwał się Łukasz Góralski, jednak piłka po jego strzale minimalnie minęła słupek bramki, a następnie Łukasz Szwak nie zdołał dograć do lepiej ustawionego Szymona Jewuły. Po tej akcji sędzia Artur Wojciechowski zakończył mecz kolejki, który okazał się meczem walki i podziałem punktów.

A już w najbliższą sobotę Polonia na własnym boisku podejmie solidnego V-ligowca, jakim jest drużyna Masovii Maszewo, która na wiosnę jeszcze nie poniosła porażki, a w ostatnim spotkaniu pokonała gryficką Spartę 2:1. TheFrog

CROSS MOKASYNA 2011 - wyniki

PRZEDSZKOLAKI – DZIEWCZĘTA

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Zdzieborska Paulina	2004	Przedszkole Płoty
2	Karcz Julia	2004	Przedszkole Płoty
3	Bątkiewicz Zofia	2004	Przedszkole Płoty
4	Kraszewska Nadia	2005	Przedszkole Płoty
5	Sysik Julia	2005	Przedszkole Wicimice

PRZEDSZKOLAKI - CHŁOPCY

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Bajkowski Kacper	2004	Przedszkole Płoty
2	Kallas Oliwier	2004	Przedszkole Płoty
3	Ochwat Jakub	2004	Przedszkole Płoty
4	Tupko Szymon	2004	Przedszkole Płoty
5	Korpa Kamil	2004	Przedszkole Płoty

DZIEWCZĘTA KLASY 1-2

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Jarząbek Joanna	2002	UKS „Arbod”Dobra
2	Bakalarczyk Julia	2003	UKS „Arbod”Dobra
3	Madej Martyna	2002	SP 3 Płoty
4	Bujarowicz Joanna	2003	SP 3 Płoty
5	Kostrzanowska Kinga	2003	UKS „Arbod”Dobra

CHŁOPCY KLASY 1-2

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Budzyński Kacper	2002	SP 3 Płoty
2	Kulesza Antoni	2002	SP 3 Płoty
3	Wiktorowicz Piotr	2002	SP 3 Płoty
4	Bolałek Hubert	2002	UKS „Arbod”Dobra
5	Konopko Błażej	2002	SP 1 Trzebiatów

DZIEWCZĘTA KLASY 3-4

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Awgul Angelika	2000	UKS Arbod Dobra
2	Bakalarczyk Wiktoria	2000	UKS Arbod Dobra
3	Babirecka Weronika	2000	UKS „Arbod”Dobra
4	Bielska Edyta	2001	SP 3 Płoty
5	Borysiak Kamila	2000	UKS „Arbod”Dobra

CHŁOPCY KLASY 3-4

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Dzięgielewski Kamil	2000	SP 3 Gryfice
2	Wieczorek Zygmunt	2000	SP 4 Gryfice/Mokasyn
3	Szymański Norbert	2000	SP 4 Gryfice/Mokasyn
4	Nowacki Bartłomiej	2000	SP Karnice
5	Grzybowski Kacper	2000	SP 4 Gryfice

DZIEWCZĘTA KLASY 5-6

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Sadowska Milena	1999	UKS Arbod Dobra
2	Ratajczyk Rokšana	1999	SP 2 Płoty/Mokasyn
3	Bartosik Kinga	1998	UKS Arbod Dobra
4	Suchodolska Dominika	1998	SP 2 Płoty/Mokasyn
5	Bialik Joanna	1998	SP 2 Płoty/Mokasyn

CHŁOPCY KLASY 5-6

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Grabowiecki Marcin	1998	SP 4 Gryfice
2	Śmigieński Wojciech	1998	ZSP Karnice
3	Śmigieński Bartosz	1998	ZSP Karnice

4	Dziedzic Konrad	1998	SP 2 Płoty
5	Turek Krzysztof	1999	SP Trzygłów

GIMNAZJUM DZIEWCZĘTA - 1200m

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Szymanek Dagmara	1996	UKS Arbod Dobra
2	Stefańska Małgorzata	1997	UKS Arbod Dobra
3	Pawłowska Barbara	1995	Gim.1 Płoty
4	Stanisławek Monika	1996	Gim.1 Płoty
5	Karcz Liwia	1997	Gim.1 Płoty/Mokasyn

GIMNAZJUM DZIEWCZĘTA - 2000m

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Kecler Katarzyna	1995	Gim.1 Płoty/Mokasyn
2	Florczyk Patrycja	1997	UKS Arbod Dobra
3	Kulińska Hanna	1995	Gim.1 Płoty/Mokasyn

GIMNAZJUM CHŁOPCY - 1500m

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Gierczak Patryk	1996	Gim. 2 Gryfice
2	Jędrzejczak Jakub	1996	Gim. Brojce
3	Zieliński Paweł	1995	Gim. Brojce
4	Sykucki Krzysztof	1996	Gim. 2 Gryfice
5	Rzepecki Ryszard	1997	UKS Arbod Dobra

GIMNAZJUM CHŁOPCY – 2500m

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Kuligowski Przemysław	1995	Gim. Trzebiatów/MLUKS
2	Klepczyński Kamil	1995	Gim. Karnice
3	Karczewski Karol	1997	Gim. Karnice
4	Bagiński Rafał	1994	Gim. Trzebiatów

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE – DZIEWCZĘTA

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Wysocka Żaneta	1994	LO Gryfice/Mokasyn
2	Gunerska Marta	1993	LO Gryfice
3	Zamora Aleksandra	1994	LO Gryfice/Mokasyn
4	Szulc Elżbieta	1994	ZSP Gryfice
5	Zalejska Martyna	1994	ZSP Gryfice

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE – CHŁOPCY

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Barański Przemysław	1993	ZSP Trzebiatów/MLUKS
2	Kolarczyk Roman	1994	Gim Brojce
3	Kozioł Tomasz	1993	LKS Spartakus Pyrzyce
4	Rzeszut Grzegorz	1994	ZSP Gryfice
5	Bogdaniec Adrian	1990	ZSP Gryfice

BIEG OTWARTY KOBIEC

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Wojciechowska Justyna	1994	LKS Spartakus Pyrzyce
2	Król Katarzyna	1993	LKS Spartakus Pyrzyce
3	Ignas Joanna	1994	LKS Spartakus Pyrzyce

BIEG OTWARTY MĘŻCZYZN

miejsce	nazwisko i imię	rocznik	szkoła/klub
1	Piwovarczyk Wojciech	1994	LKS Spartakus Pyrzyce
2	Uldynowicz Łukasz	1983	Mokasyn Płoty
3	Balonis Maciej	1989	Mokasyn Płoty

Reklama w gazecie: tel. 504 042 532

Z pustego nie naleje	Półka pod oknem	Nieuk	Przełącznica w centrali	Owad z żądłem	Bogini zwycięstwa	Wojskowa melodia	Czarny koń
		16		Wąż górski			Bazia
				Bezsilność			
Pancerz zółwia	Francuska miewera	Persja		Karciany romb			
		Soda rodzima		Gruby papier			
				Trujący gaz bojowy			17
Krzywa rurka			Kierownica łodzi		Towot		Odmiana jabłoni
Jedna z aliasu			Opera Verdiego	2			
		11	Dawna sypialnia aikiera	Malutka muszka			5
Rodzaj leżanki				Najcięższy z metali		Dopływ Warty	3
		15					14
Zwierzę futerkowe	Areszt, paka	One, due, rabe...			4		
		Dog lub wyżeł					
Dozorca słoni				Książę	Zboże na jagły		
					Zelazo		
			Porusza się w cylindrze	Zabieg płucny		Piznowi z Nepalu	
Puchacz							Typ z marginesu
Wykaz z wykresem						10	18
			Teren za linią boiska		Wieczera pierwszych chrześcijan		
				13	Herb szlachecki	20	
Groźny dla serca	Grecia bogini "rózno-palca"	Wzorzec	Dawny zakładnik	Narzuła		Mójci nocny	Uchwyt u wrót
						Do ostrzeżenia kosy	
				Uzdrowisko dla dzieci	Dzielnica Katowic		7
Imię żeńskie					Bór		Zawsze kupi to co i ty...
Chodnik kopalni		Zaraza			Mieszaniec wielbłądów		8
			Barczo duża ropucha	Trójślubowa stopa wiersza			
12							
Nabożeństwo	Tkanina na spodnie						
				Kawał lodu		Galunek antylopy	
Wielki pożar	Prababka matki				Kumka w stawie		
		19					

Podpowiadamy: ANAPEST, ENATKA, ETALON, EOS, IPERYT, KARAPAKS, KORNAK, KOB, LIGOTA, LIMAK, ORT, PRESZPAN

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

"RÓWNAJ W GÓRĘ"

Nauka jest niezmiernym morzem dobrej wody. Im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś spragniony.

W roku szkolnym 2010/2011 w Szkole Podstawowej nr 3 w Gryficach kontynuowana jest realizacja projektu pt. "Równaj w górę", współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Zajęcia prowadzone są przez 11 nauczycieli posiadających odpowiednie kwalifikacje. Uczestniczy w nim 283 uczniów.

Głównym celem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych oraz zapewnienie wyższych standardów nauczania dzieciom z naszej szkoły. Jego realizacja dała nam pewność, że pożądaný efekt już został osiągnięty, a zakładamy, że będzie jeszcze większy. Zajęcia pozalekcyjne rozwijają różnorodne umiejętności dydaktyczno - wychowawcze oraz wyrównują dysproporcje w dostępie do nich w szkole. Wierzymy, że uczniowie będą nadal osiągać sukcesy na miarę swoich możliwości, zmniejszą skalę swoich niepowodzeń szkolnych, rozwiną poczucie przy należności do grupy, nabeżdą umiejętności autoprezentacji.

Celem projektu jest również realizacja zajęć wychowawczych, opiekuńczych i edukacyjnych przy udziale i współpracy rodziców.

Oferta zajęć realizowanych w ramach projektu:

- 1) "Równym krokiem" - zajęcia pozalekcyjne z zakresu matematyki i przyrody.
- 2) "Myślę, liczę, poznaję..." - zajęcia wyrównawcze z matematyki i przyrody.
- 3) "Ja i mój komputer" - zajęcia z zakresu informatyki połączone z elementami matematyki.
- 4) Teatrzyk "Bez kurtyny"
- 5) Terapia bańnią, teatrem i tańcem.
- 6) "Poznaj siebie, poznaj innych" - zajęcia psychoedukacyjne dla dzieci.
- 7) "Aby język giętki..." - zajęcia z zakresu logopedii, kształtujące prawidłową mowę poprzez stymulowanie jej rozwoju, korygowanie zaburzeń oraz doskonalenie już ukształtowanej, dodatkowo wspomagane przez:
 - a) zajęcia recytatorskie,
 - b) naukę pięknego czytania,
 - c) edukację muzyczną,
- 8) "Równo do przodu" - program zajęć w zakresie doradztwa i opieki pedagogicznej dla dzieci.

Nasz projekt znalazł bardzo pozytywny oddźwięk zarówno wśród dzieci jak i rodziców. Świadczy o tym bardzo duża liczba jego uczestników (283). Uczniowie chętnie biorą udział we wszystkich zajęciach. Są bardzo zaangażowani i chętni do zdobywania wiedzy w nieco innej formie niż na lekcjach.

W ramach prowadzonych zajęć w okresie od I - IV 2011 r. został wystawiony spektakl teatralny pt. "Szafa babuni" i przedstawienie "Cyfromania", skierowane do grup przedszkolnych. Uczniowie są przygotowani do konkursów z zakresu wiedzy humanistycznej, matematycznej i przyrodniczej i do ogólnopolskiego sprawdzianu szóstoklasisty. Ponadto w ramach zajęć z psychologiem, pedagogiem biorą udział w akcjach charytatywnych i w pracach wolontariatu.

Realizacja projektu jest dla nas wszystkich bardzo ważna i pożądana. Mamy nadzieję, że dzięki jego realizacji uczniowie nabeżdą większej wiary we własne możliwości, poprawią wyniki w nauce, a także uwrażliwią się na odbiór sztuki oraz rozwijanie własnej twórczości i zdolności manualnych.

Dyżury w redakcji;

Gryfice, ul. Wałowa 8/7
Poniedziałki, wtorki i środy
w godz 13.00-15.00

(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny:

Maria Jakubowska 694-664-745

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek, - plakatów, - wizytówek
- samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 91 39 73 730